

Okręgowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W KielcachSygn. akt Ds-91/68**Protokół przesłuchania świadka**Dnia 14 marca 1968 r.Prokurator R. Jałowiecki delegowanydo Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskichw Kielcach

działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dn. 10.XI.1945 r. Dz. U. Nr 57, poz. 293 i art. 219 k. p. k.

z udziałem protokółanta J. Kręcisza

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka—bez odebrania przyrzeczenia. Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania

Świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Witold SienkiewiczData i miejsce urodzenia 25.VII.1901r. KielceImiona rodziców Włodzimierz i Stefania z d. ŁojekMiejsce zamieszkania Kielce, ul. Wojska Polskiego 49 m 2Zajęcie technik drogowy - rencistaKaralność nie karanyStosunek do stron obcy

Przed wojną mieszkałem wraz z rodzicami w Kielcach, przy ul. Żytniej 16 i pracowałem jako technik drogowy. W marcu 1939r. rozpocząłem odbywanie czynnej służby wojskowej w trakcie której wybuchła II wojna światowa, zastając mnie w jednostce saperkiej w Przemyślu. Po zajęciu Polski przez Niemców przekroczyłem wraz z innymi granicę polsko-rumuńską, następnie przedostałem się na Węgry gdzie zostałem

Wz. zeznań sw. Witolda Sienkiewicza z dn. 14.III.69r.

internowany i z matką część żołnierzy wraz ze mną została przewieziona do obozu jenieckiego do Austrii w pobliżu Wiednia. Do kraju powróciłem dopiero pod koniec 1940r. Zamieszkałem wraz z matką i siostrą i ojcem w Kielcach, przy ul. Spacerowej 6. Z tych względów nie jest mi nic wiadomo na temat warunków panujących w jenieckim obozie przejściowym dla jeńców polskich przy ul. Prostej, gdyż po moim powrocie do Kielc polskich jeńców wojennych już nie było.

Ze słyszenia wiadomo mi jest, że w marcu 1943r. Niemcy dokonali egzekucji publicznej obok domów w którym zamieszkuje obecnie, to jest u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Żeromskiego. Rozstrzelano wówczas 6 mężczyzn doprowadzonych na miejsce egzekucji z więzienia kieleckiego. Ofiary egzekucji prawdopodobnie pochodziły z zpoza Kielc. Prawdopodobnie jeden z więźniów zdołał zbiec z egzekucji i ukrył się w pobliskich szopach. Zamieszkuje on do dziś w Kielcach i jest prawdopodobnie robotnikiem w kieleckich zakładach gastronomicznych.

Dnia 28. września 1944r. zostałem w czasie łapanki zatrzymany i wywieziony do Rzeszy na roboty przymusowe, skąd powróciłem do Kielc dopiero po zakończeniu wojny.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:




Protokołował:



Zeznał:

